

Ewangelia życia. Dobra nowina o życiu wszystkich istot żywych

The Gospel of Life. Good news about the life of all living beings

Jerzy Brusilo

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Polska

jerzy.brusilo@upjp2.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0002-3962-1950>

Abstract: John Paul II's encyclical *Evangelium vitae* is, above all, a message about the value and inviolability of human life. The aim of this work is to find data on the value and significance of the lives of other living beings, besides humans, as suggested by point 42 of the Gospel of Life. The methods employed in this research are dominated by the analysis of biblical and theological texts, and natural facts, to conclude that human participation in God's dominion over all living creation and human moral responsibility for the lives of all living beings are sufficient reasons for recognizing the value and significance of non-human life. The conclusion, of supreme supernatural importance, is that the Good News about the life of all living beings also opens up a new perspective: participation in the work of redemption, freedom, and glory of the children of God.

Keywords: Gospel of Life; Good News; Holy Scripture; John Paul II; life; plants; animals; encyclical; creatio; nature; living beings

Abstrakt: Encyklika Jana Pawła II *Evangelium vitae* jest przede wszystkim orędziem o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego. Celem pracy jest znalezienie danych o wartości i znaczeniu życia także innych istot żywych, poza człowiekiem, o czym sugeruje zapis 42. punktu *Ewangelii życia*. W zastosowanych metodach tych poszukiwań dominuje analiza tekstów biblijnych, teologicznych i faktów przyrodniczych, aby stwierdzić, że współudział człowieka w panowaniu Boga nad całym żywym stworzeniem i moralna odpowiedzialność człowieka za życie wszystkich istot żywych jest wystarczającą racją do uznania wartości i znaczenia życia pozaludzkiego. Wniosek o najwyższej wadze nadprzyrodzonej jest taki, że Dobra Nowina o życiu wszystkich istot żywych otwiera również nową perspektywę: udział w dziele odkupienia, wolności i chwały dzieci Bożych.

Słowa kluczowe: Evangelium vitae; Dobra Nowina; Pismo święte; Jan Paweł II; życie; rośliny; zwierzęta; encyklika; stworzenie; przyroda; istoty żywe

Wprowadzenie

Encyklika Jana Pawła II *Evangelium vitae* o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego jest „stanowczym i jednoznacznym potwierdzeniem wartości ludzkiego życia i jego nienaruszalności” z wezwaniem do wszystkich ludzi: „szanuj, broń, miłuj życie i służ życiu – każdemu życiu ludzkiemu” (Jan Paweł II 1995, 5). Papież poświęca życiu ludzkiemu zdecydowanie największą część dokumentu – całe cztery rozdziały, wprowadzenie i zakończenie encykliki, ale z jednym wyjątkiem...

W krótkim 42. numerze drugiego rozdziału, Jan Paweł II najpierw mówi o powołaniu każdego człowieka do panowania nad „każdą istotą żyjącą”, „stworzeniami (fauną i florą)” a następnie o ochronie „naturalnych «habitatów» różnych gatunków zwierząt i form życia” (Jan Paweł II 1995, 42). To powołanie do panowania nad żywym stworzeniem jest wstępem do ogłoszenia, że Dobra Nowina życia dotyczy nie tylko człowieka, ale wszystkich istot żywych poza człowiekiem.

Studium nad zagadnieniem wartości i nienaruszalności życia ludzkiego z encykliki papieża Jana Pawła II *Evangelium vitae* prowadzi do pytania, czy Ewangelia, czyli Dobra Nowina, odnosi się tylko do życia ludzkiego, czy można mówić również o Dobrej Nowinie o życiu istot żywych poza człowiekiem?

I. Ewangelia i życie

Ewangelia, tu skojarzona z życiem ludzkim (*evangelium vitae*), wyraża dosłownie w języku greckim *eu-aggelion* (*eu*: „dobrze”, *aggello*: „zwiastować”), tłumacząc się jako „dobra nowina” i w Piśmie Świętym używa się tego słowa na określenie wiadomości o odniesionym zwycięstwie: 2 Sm 18,20–22, u Iza-jasza 40,9; 52,7 i w Psalmie 96,2, a w Nowym Testamencie jest to oryginalny gatunek literacki – „ewangelia”. W tych wszystkich wystąpieniach Ewangelia może oznaczać: głoszoną dobrą nowinę o królestwie Bożym, zbawienie przez Jezusa Chrystusa, spełnienie obietnicy o zbawczym dziele Boga przez Jezusa Chrystusa, głoszone Słowo budzące wiarę i dokonujące zbawienia. Ewangelią jest nawet sam Jezus Chrystus, Jego życie, nauczanie, śmierć i zmartwychwstanie oraz wspomniane księgi Nowego Testamentu w redakcji Mateusza, Marka, Łukasza i Jana (Léon-Dufour 1986, 254–255).

Na tej bazie znaczeniowej autor Encykliki *Evangelium vitae* formułuje jeszcze jedno znaczenie terminu Ewangelii. „Kościół rozważając wnikliwie tajemnicę Odkupienia, uświadamiając sobie wartość [każdej osoby ludzkiej], zawsze z tym samym zdumieniem, czuje się powołanym, by głosić ludziom wszystkich czasów tę «ewangelię» – źródło niezłomnej nadziei i prawdziwej radości dla każdej epoki dziejów. Ewangelię miłości Boga do człowieka, Ewangelię godności osoby i Ewangelię życia, [które] stanowią jedną i niepodzielną Ewangelię” (Jan Paweł II 1995, 2).

Mówiąc o życiu najczęściej myślimy o jego obecności (istnieniu, cechach), jego postaciach w różnych formach ożywionych, jego zmianach, ewolucji i biorąc pod uwagę życie ludzkie rzadziej zastanawiamy się nad pytaniami, jak w ogóle powstało życie, czym jest osobliwość życia, jaki jest sens życia (np. człowieka) i dlaczego życie się kończy, ale już częściej – zwłaszcza jeśli dotyczy nas sprawy wiary – pytamy o życie nadprzyrodzone, czy istnieje i jakie jest życie wieczne, jakie i kiedy będzie zmartwychwstanie życia ciała, jakie będzie życie nieśmiertelne? Niewątpliwie „każdy żywy organizm jest indywidualum zarówno w formie, jak i w rozwoju, z drugiej strony wszystkie organizmy charakteryzują się cechami, które je wyróżniają (klasyfikują) od przedmiotów martwych” (Zięba 2016, 204) i jest to „zjawisko biologiczne, które charakteryzuje się zdolnością do wzrostu, rozmnażania się, ewolucji, homeostazy, reakcją na bodźce, takie jak światło, ciepło i dźwięk, metabolizmem, ruchem” (Wielka Encyklopedia Oxford 2010, 289–290), zatem można scharakteryzować życie w czterech wymiarach przyrodzonych (przyrody ożywionej).

Pierwszy wymiar, to określenie stanu życia wszystkich gatunków istot żywych biosfery, od najprostszych drobnoustrojów do bardziej złożonych organizmów przyrody ożywionej, z człowiekiem włącznie jako „osobliwość” przyrodnicza, czyli taka cecha materii ożywionej, która ontologicznie różni się od materii nieożywionej, tak jak materia nieożywiona różni się od braku materii w ogóle. Poza tym biernym stanem osobliwości życia, w funkcjach, w działaniach, zwłaszcza u żywych istot o większej złożoności.

Drugi dynamiczny wymiar życia przyrodzonego można określić jako „swoisty”, ponieważ odznacza się on tym, że autonomiczne przemiany termodynamiczne układów fizyczno-chemicznych bytów nieożywionych przybierają swoiste cechy życia. Swoistość tych procesów polega też na tym, że występują one we wszystkich organizmach (bakterie, rośliny, zwierzęta, człowiek) jako procesy życiowe: oddychanie, trawienie, wydalanie itp.

Trzecim, poza osobliwością i swoistością, wymiarem przyrodniczym fenomenu życia są związki między organizmami jednego lub różnych gatunków, między organizmami żywymi a środowiskiem nieożywionym (zajmuje się tym nauka podstawowa biologii – ekologia: Weiner 1998, 127), które mogą być powiązaniami małymi, między pojedynczymi organizmami żywymi,

zależnościami większymi między grupami istot żywych, na różnych poziomach ich organizacji (biocenozy, zespołów wielu gatunków) i wzajemnych oddziaływań w skali największej, w sieciach relacji między ekosystemami wszystkich istot żywych, całej biosfery (Weiner 2020, 24).

Ostatni z czterech wymiarów przyrodzonych życia – wewnętrzny (poza osobliwym, swoistym i ekologicznym) wyraża się w specyfice życia „od wewnątrz”, w doświadczeniu życia „w sobie”, dla zwierząt i człowieka: w ich psychice, wrażliwości, „popędach, pożądaniach, dążeniach i przymusach, troskach i lękach” (Schockenhoff 2014, 18) i tylko u człowieka: w rozumności, świadomości istnienia, manifestacjach wolności, doświadczeniu spotkania z drugim, odczuciach przemijania i konieczności śmierci. To konieczne uzupełnienie przyrodzonej perspektywy rozumienia życia, „jeżeli wewnętrzność jest współistniejąca z życiem, wówczas czysto mechanistyczna interpretacja życia, tj. interpretacja w wyłącznych pojęciach zewnętrżności [osobliwość, swoistość i ekologiczność, przyp. – J. B.], nie może być wystarczająca” (Jonas 1997, 101).

Wewnętrzność – ostatni wymiar życia przyrodzonego – jest szczególnie ważny dla osoby ludzkiej, ponieważ nie tylko dotyczy sfery egzystencjalnej kresu życia biologicznego nas samych, ale przez religijność i duchowość przechodzi w jeszcze jeden wymiar, w życie nadprzyrodzone „jako kontynuację ziemskiego życia ludzkiego w wieczności i przeobstwienia człowieka, czyli jego udziału w życiu samego Boga, Stwórcy wszelkiego życia” (Brusiło 2021, 13). Powołanie człowieka do życia nadprzyrodzonego stanowi największą wartość w sformułowanej przez Jana Pawła II Ewangelii życia w Encyklice *Evangelium vitae*: „Człowiek jest powołany do pełni życia, która przekracza znacznie wymiary jego ziemskiego bytowania, ponieważ polega na uczestnictwie w życiu samego Boga. Wzniosłość tego nadprzyrodzonego powołania ukazuje wielkość i ogromna wartość ludzkiego życia także w jego fazie doczesnej” (Jan Paweł II 1995, 2).

2. Życie stworzeń w Piśmie św. i przyrodzie

Chrześcijańskie orędzie o Słowie życia – dobro i miłość życia ludzkiego, chwała Boża w życiu wiecznym, sprzeciw wobec zagrożeń życia ludzkiego i promocja nowej kultury życia ludzkiego, to jest Dobra Nowina o życiu ludzkim. Człowiek jest w centrum tego wezwania. Magisterium Kościoła, w kontekście Encykliki *Evangelium vitae*, w specjalnym dokumencie jeszcze dodatkowo przypomina i podkreśla wyrażoną o życiu ludzkim godność człowieka jako największy przymiot życia, idąc za głosem papieża Pawła VI: „żadna antropologia nie może się równać z antropologią Kościoła dotyczącą osoby ludzkiej, również w ujęciu indywidualnym, w odniesieniu do jej wyjątkowości, godności, nietykalności i bogactwa jej podstawowych praw, jej sakralności, jej zdolności do

wychowania, jej dążenia do pełnego rozwoju, jej nieśmiertelności” (Dykasteria Nauki Wiary 2024, 3).

Jest jeszcze wiele istot żywych poza człowiekiem i one są zwiastunami Dobrej Nowiny o życiu. Ich bogactwo, różnorodność i piękno odnotowuje Jan Paweł II w przedstawieniu Dobrej Nowiny o życiu pozaludzkim – w jednym miejscu wyliczając: ryby morskie, ptactwo powietrzne, zwierzęta pełzające po ziemi (Rdz 1,28) owce i bydło wszelakie, polne stada i inne istoty żywe przemierzające szlaki morskie (Ps 8,7–9), a w innym miejscu ogarniając mnogość wszelkiego życia i procesów życiowych, zwierząt i roślin ożywianych przez Boga, Źródło Boskiego Życia (Jan Paweł II 1995, 42. 84).

W opisie dzieła stworzenia, w Księdze Rodzaju, rośliny są częścią nieożywionego stworzenia, zostają powołane do istnienia w trzecim dniu razem z suchym lądem po stworzeniu sklepienia niebieskiego i oddzieleniu wód (drugi dzień), a przed powstaniem ciał niebieskich słońca, księżyca i gwiazd (czwartego dnia). Pierwszymi stworzonymi istotami żywymi były w piątym dniu zwierzęta wodne i latające. Bóg rzekł: „«Niechaj ziemia wyda rośliny zielone: trawy dające nasiona, drzewa owocowe rodzące na ziemi według swego gatunku owoce, w których są nasiona». I stało się tak. Ziemia wydała rośliny zielone: trawę dającą nasienie według swego gatunku i drzewa rodzące owoce, w których było nasienie według ich gatunków” (Rdz 1,11–12). Trawa, w odróżnieniu od roślin nasiennych i drzew, według starożytnych Izraelitów, nie daje nasion, ale wyrasta samorzutnie z ziemi i jest odrębną częścią stworzenia roślin (por. 2 Sm 23,4; Hi 38,27), które nie należały do istot żywych (Synowiec 1996, 26. 28).

Rośliny w Biblii występują jako porównania i symbole świata ludzkiego: są symbolem miłości (Pnp 7,14), obrazem działania Boga (Wj 15,17), symbolem obfitości (Ez 34, 29), sprawiedliwości (Iz 61,11) i zbawienia (Jr 33,15n), a psalmy porównują nawet człowieka do rośliny: „zasadzeni w domu Pańskim, rozkwitną na dziedzińcach naszego Boga. Wydadzą owoc nawet i w starości, pełni soków i zawsze żywotni [...]” (Ps 92,14n). Autorzy nowotestamentalni traktują rośliny jako istoty żywe, pomagające zrozumieć naturę życia duchowego. Z ich pomocą ewangelisci opisują działalność Apostołów (w obrazie zasadzenia i podlewania roślin), a św. Paweł pokazuje przez biologiczne życie roślin zasady życia nadprzyrodzonego (wzrost duchowy, pogłębienie życia duchowego). Cała ludzkość jest porównana do „uprawnej roli Bożej” (1 Kor 3,9), „królestwo niebieskie podobne jest do ziarnka gorczycy” (Łk 13,18), „dobrym nasieniem są synowie królestwa, chwastem zaś, synowie złego” (Mt 13,38), człowieka poznaje się po jego czynach „każde dobre drzewo wydaje dobre owoce, a złe drzewo wydaje złe owoce (...)” (Mt 7,17), a roślina może oznaczać co się dzieje w sercu człowieka „każda roślina, której nie sadził mój Ojciec niebieski, będzie wyrwana” (Mt 15,13).

Tradycje chrześcijańskie wykorzystują rośliny do pokazania spraw zbawienia, świętości i życia wiecznego. Rośliny oprócz funkcji użytecznych

(pożywienie, lekarstwo) służą do składania ofiary eucharystycznej (wykorzystuje się mąkę pszenicy i wino – sfermentowany moszcz winnej latorośli), (Lurker 1989, 200–201), wyrastające na mogiłach kwiaty i krzewy symbolizują ciągłość życia, a kwiaty przy Bożym Grobie nawiązują do zmartwychwstania.

Stworzone w pierwszym rozdziale Księgi Rodzaju zwierzęta już bez wątpienia są istotami żywymi.

„Bóg rzekł: «Niechaj się zaroją wody od roju istot żywych, a ptactwo niech lata nad ziemią, pod sklepieniem nieba!». Tak stworzył Bóg wielkie potwory morskie i wszelkiego rodzaju pływające istoty żywe, którymi zaroily się wody oraz wszelkie ptactwo skrzydlate różnego rodzaju. Bóg widząc, że były dobre, pobłogosławił je tymi słowami: «Bądźcie płodne i mnożcie się, abyścieapełniały wody morskie, a ptactwo niechaj rozmnaża się na ziemi». Potem Bóg rzekł: «Niechaj ziemia wyda istoty żywe różnego rodzaju: bydło, zwierzęta naziemne i dzikie zwierzęta według ich rodzajów!». I stało się tak. Bóg uczynił różne rodzaje dzikich zwierząt, bydła i wszelkich zwierząt naziemnych” (Rdz 1,20–25).

Zwierzęta to druga duża część biosfery, przez którą należy rozumieć wielką liczbę istot żywych, poczynawszy od prymitywnych gąbek i nicieni, a skończywszy na kręgowcach i ssakach. Mówiąc o zwierzętach, obecnych w sferze religijnej człowieka, najczęściej bierze się pod uwagę duże ssaki, ptaki i ryby, czasem gady i płazy. Wszystkie te stworzenia są ważną i potrzebną formą życia spełniającą właściwe sobie funkcje w całej przyrodzie. Świat zwierząt jest częścią stworzenia, która biologicznie jest najbliższa człowiekowi i najbardziej ze wszystkich pozaludzkich istot żywych jest związana z człowiekiem. Dlatego wydaje się, że w historii zbawienia Pismo św., przedstawiając zasady życia społecznego, nieprzypadkowo sięga do przykładów ze świata zwierząt: nieprzyjaciół jest nazwany psem (Ps 22,17), oddział wrogów to chmura szarańczy (Iz 33,4), a pozytywnie naród, lud wierny porównywany jest do stada owiec (2 Sm 12,1–4; Jer 23,1–8; Ez 34); w Nowym Testamencie Jezus jest Dobrym Pasterzem – J 10,1–16 i jest barankiem w pismach św. Jana – J 1,29; Ap 5,6, a gołębicą przedstawia Ducha Świętego (Mt 3,16). Ważność zwierząt różnych gatunków w stworzeniu i w życiu ludzkim wynika z tego, że przez te stworzenia, zaznaczone „w Biblii jest ukazywany, a niekiedy nawet realizowany, cały dramat zbawienia: bunt, bałwochwalstwo, (...) pokuta, dary, ofiary, udział w ocaleniu dzięki arce Noego, uległość w czasach ostatecznych” (Lamarche 1990, 1148. 1150). Większość biblijnych odniesień do roślin ma charakter pozytywny, natomiast część symboli i porównań do zwierząt ukazuje siły zła i grzechu: bestie w wizji Daniela (7,3–8), Lewiatan, smoki i potwory z Apokalipsy św. Jana (Ap 13,1–8.11.18), wąż z Księgi Rodzaju (3,1–5.14–15).

Od czasów Karola Linneusza (1707–1778), kiedy gatunek stał się jednostką taksonomiczną do nazwania i policzenia wszystkich istot żywych pod względem rozwoju, budowy i funkcji organizmów, odkryto i opisano od 1,5 do 1,8 mln gatunków (zależnie od przyjętej metody obliczeń). Jednak szacunkowe dane, dotyczące rzeczywistej liczby istniejących gatunków: glonów, roślin, pierwotniaków, grzybów, bakterii, zwierząt (ssaków, owadów, ptaków, ryb i innych stworzeń lądowych i wodnych) na naszej planecie (w biosferze) wynoszą nawet 100 mln (sic!) gatunków jeszcze nie odkrytych. To głębiny oceanów, najmniej poznane, bioróżnorodność trudno dostępnych ekosystemów i ogromna ilość istot żywych wielkości bakterii, sprawia, że więcej życia na Ziemi nie znamy i często te nieznanne gatunki zginą zanim zostaną odkryte. Najliczniej występująca w oceanach bakteria z rodzaju *Prochlorococcus* (1 mm³ wody zawiera od 70 tys. do 200 tys. tych organizmów) została odkryta dopiero w 1988 roku... Z organizmów wielokomórkowych, grzybów sklasyfikowano 69 tys., a istnieje prawdopodobnie 1,6 mln gatunków; nicieni stanowiących 80% wszystkich zwierząt, we wszystkich środowiskach znamy 15 tys. gatunków, a miliony czekają na odkrycie... Podobnie z roślinami, opisano tylko około 272 tys. gatunków roślin kwiatowych a tylko w USA i Kanadzie rocznie odkrywa się 2 tys. nowych gatunków (Wilson 2003, 40–43, 46).

Poznanie większości gatunków istot żywych biosfery utrudnia fakt, że rośliny, zwierzęta, drobnoustroje i inne organizmy żywe zasiedlają absolutnie wszystkie przestrzenie planety, od zwykle dostępnych do najbardziej skrajnie nieprzyjaznych dla życia. Nawet nie pojedyncze organizmy, ale złożone systemy organiczne rozwijają się i ewoluują od antarktycznych Suchych Dolin McMurdo, gdzie występują najniższe temperatury i wilgotność na Ziemi), po podmorskie wulkany w głębiach oceanicznych, gdzie w temperaturze 350°C i pod wielkim ciśnieniem wody żyją kolonie bakterii *Pyrolobus fumarii*. W silnie zasadowych czy kwaśnych środowiskach, bez energii słonecznej i tlenu, wszędzie istnieje życie. Nawet w mocno skażonym promieniotwórczo podłożu skalnym bakteria *Deinococcus radiodurans* wytrzymuje napromieniowanie 3 mln radów (człowiek umiera już po dawce promieniowania 1000 radów, które wystąpiło po wybuchu bomby atomowej w Hiroszimie) (Wilson 2003, 28–30).

3. Panowanie człowieka nad światem stworzonym

Wszędzie, od czasu stworzenia do dziś, żywe istoty poza człowiekiem pokazują, jak niezwykle jest fenomen życia i jak bogate, i piękne jest życie biosfery. Wyliczone w *Evangelium vitae* grupy zwierząt to tylko reprezentacja życia pozaludzkiego i w domyśle encykliki wszystkie dziś istoty na świecie, cała

przyroda ożywiona, stanowi środowisko, w którym można sformułować Ewangelię życia każdej istoty żywej.

Dobra Nowina o życiu roślin, zwierząt i innych organizmów żywych wiąże się z człowiekiem, który ma panować nad światem stworzonym: „abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną” (Rdz 1,28). Encyklika *Evangelium vitae*, sięgając do wskazówek biblijnych, konkretnie mówi, jak ma wyglądać władza nad żywą przyrodą: „Boże przodków i Panie miłosierdzia, (...) w Mądrości swojej stworzyłeś człowieka, by panował nad stworzeniami, co przez Ciebie się stały, by władał światem w świętości i sprawiedliwości” (Mdr 9,1–3). W tych słowach Pisma Świętego papież Jan Paweł II zwraca uwagę na życie wszystkich istot pozaludzkich, które znajdują swoją ważność i znaczenie w świetle powszechności i głębi, chwały, i godności panowania (daną człowiekowi przez Stwórcę) nad ziemią i każdą istotą żyjącą (Jan Paweł II 1995,42). Tak jak życie ludzkie jest wywyższone, dopełnione, udoskonalone i uduchowione przez Stwórcę życia i Słowo życia – w Chrystusie, tak życie wszystkich istot żywych na Ziemi, poza człowiekiem, nabiera znaczenia, jest uwznioślone, dowartościowane i ubogacone przez człowieka, w jego panowaniu nad stworzeniami.

Polecenie Boga „niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi” (Rdz 1,26b), odbywa się tuż po stworzeniu „uczynimy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam” (Rdz 1,26a) i chociaż etymologicznie polecenie „panowania” zawiera w sobie „troskę, towarzyszenie, prowadzenie”, to poprzedzający nakaz panowania akt stworzenia człowieka podobnego Bogu, nadaje „panowaniu” człowieka znaczenie władzy, rządzenia podobnego do Stwórcy. Do takiego panowania nad światem, jak Bóg, człowiek został powołany i uzdolniony, a pierwszymi poddanymi są istoty żywe, stworzone w piątym i szóstym dniu (Rad von 1987, 44).

Poza Pismem św. można znaleźć podobieństwo do przeniesienia władzy Boga na człowieka w świecie starożytnym, gdy władcy stawiali w podbitych krajach swoje posagi reprezentujące ich władzę albo król w swoim państwie ogłaszał się obrazem boga, który w danym miejscu odbierał cześć i chwałę (Najda 2005, 146). W ten sposób poddani króla czy władcy mogli czuć się wywyższeni, dowartościowani. Podobnie żywe stworzenie, głównie życie zwierząt pod panowaniem człowieka, w zastępstwie Boga Stwórcy, nabiera głębszego znaczenia, jest bardziej wartościowe.

Słowo „panować”, „rządzić” (hebr. *rādâh*) oznacza opiekę, pasterską troskę o zwierzęta analogicznie do opisu władzy króla wobec poddanych (1 Krl 5,4.30; 9,23; Iz 14,6; Ez 34,4; Ps 72,8; 110,2) lub ze wskazaniem do ograniczenia władzy, potępienia brutalności, łagodności, unikania srogiego obchodzenia się z ludźmi. Komentarze biblijne do dwóch z zapisów (Ez 34,4; Kpł 25,43.46. 53) sugerują nawet, że wskazują na wegetariański tryb życia wszystkich istot żywych na podstawie Rdz 1, 29–30 (Lemański 2013, 168).

Wegetariańskie interpretacje biblijnej „poddanej” człowiekowi ziemi, wraz z żywymi stworzeniami, znajdują uzasadnienie w dalszej części opisu stworzenia: „Oto wam daję wszelką roślinę przynoszącą ziarno po całej ziemi i wszelkie drzewo, którego owoc ma w sobie nasienie: dla was będą one pokarmem. A dla wszelkiego zwierzęcia polnego i dla wszelkiego ptactwa w powietrzu, i dla wszystkiego, co porusza się po ziemi i ma w sobie pierwiastek życia, będzie pokarmem wszelka trawa zielona” (Rdz 1, 29–30), z którego wynika, że pokarm roślinny pierwszych ludzi zakłada niezabijanie zwierząt i że same zwierzęta były roślinożerne. Jest to stan sprzed grzechu pierwszych rodziców i świadczy o tym, że od samego początku, w panowaniu człowieka nad żywym stworzeniem były podstawy do opieki, troski, ochrony i nieszkodzącego zwierzętom korzystania ze środowiska (Rogowski 1998, 13).

4. Dobra Nowina o życiu pozaludzkim – moralna odpowiedzialność człowieka za życie wszystkich istot żywych

Dla Jana Pawła II ważny jest współludzki człowiek w panowaniu Boga nad całym żywym stworzeniem poprzez jego „powołanie, aby uprawiał ogród ziemi i strzegł go (por. Rdz 2,15)”. W ten sposób „odpowiedzialność [człowieka] za środowisko życia, to znaczy za rzeczywistość stworzoną, która z woli Boga ma służyć jego osobowej godności i jego życiu (...)” (Jan Paweł II 1995, 42), oznacza, że obrona, umacnianie i umiłowanie życia, także pozaludzkiego pochodzącego również od Boga, Źródła wszelkiego życia, wiąże się z ludzką powinnością moralną ochrony, szacunku i troski o życie wszystkich istot żywych.

To jest *Evangelium vitae* – wielkość, wartość i ważność życia istot pozaludzkich. *Evangelium vitae* – to odpowiedzialne postępowanie ludzi wobec roślin, zwierząt i innych form życia. Od początku, kolejno od trzeciego dnia stworzenia: rośliny, drzewa, ptaki, istoty żywe pływające; do szóstego dnia stworzenia: bydło, zwierzęta pełzające, dzikie i wreszcie ostatnie stworzenie – człowiek, któremu Pan Bóg przekazał „tchnienie życia” (Rdz 2,7); wszystkie istoty żywe są połączone w czasie, przestrzeni i w jednej zasadzie życia, tworząc wspólnotę ludzkości i przyrody. Stary Testament opisuje więź człowieka z innymi istotami żywymi jako solidarność losu między ludźmi, a przyrodą ożywioną (Ps 8; 104; Pnp 1–3). Księga Rodzaju opisuje przymierze Boga z Noem i „z wszelką istotą żywą, (...) z ptactwem, ze zwierzętami domowymi i polnymi (...), ze wszystkimi, które wyszły z arki, z wszelkim zwierzęciem na Ziemi” (Rdz 9,10), a Ozeasz mówi o przymierzu Boga „ze zwierzem polnym i ptactwem powietrznym i z tym, co pełza po ziemi (Oz 2,20). W psalmach istoty żywe wielbią Boga (Ps 104), a w Księdze Hioba zwracają się do Boga w swoich potrzebach (Hi 39–40). „Tradycja wschodniego chrześcijaństwa mówi

o «kosmicznej liturgii» wszystkich istot stworzonych. Solidarność losów całego stworzenia jest solidarnością wręcz liturgiczną i eucharystyczną. Do człowieka należy wstawiennictwo przed Bogiem za wszystko, co istnieje i żyje. Z drugiej strony wszystkie stworzenia sławią Stwórcę samym swoim istnieniem w imieniu człowieka, a nawet w jego zastępstwie, gdy on sam zapomina o swoim Bogu» (Hryniewicz 2008, 40–41).

Dobra Nowina o życiu wszystkich istot żywych wynika z odpowiedzialności człowieka za całe życie pozaludzkie, ponieważ „bronić życia i umacniać je, czcić je i kochać – oto zadanie, które Bóg powierza każdemu człowiekowi, powołując go – jako swój żywy obraz – do udziału w Jego panowaniu nad światem. Odpowiedzialność moralna, wynikająca z panowania nad światem, jest najważniejszym uzasadnieniem wartości i dobra życia zwierząt, roślin i innych istot żywych, ponieważ – jak czytamy w Encyklice *Sollicitudo rei socialis*, wcześniejszej o osiem lat od *Evangelii życia*, także autorstwa Jana Pawła II – „w istocie «panowanie, przekazane przez Stwórcę człowiekowi, nie oznacza władzy absolutnej, nie może też być mowy o wolności «używania» lub dowolnego dysponowania rzeczami. Ograniczenie nałożone od początku na człowieka przez samego Stwórcę i wyrażone w sposób symboliczny w zakazie «spożywania owocu drzewa» (por. Rdz 2,16–17) jasno ukazuje, że w odniesieniu do widzialnej natury jesteśmy poddani nie tylko prawom biologicznym, ale także moralnym, których nie można bezkarnie przekraczać» (Jan Paweł II 1987, 34).

To dla zwierząt, roślin i innych składników środowiska życia „nazywanych po grecku «kosmosem»” wspomniana encyklika z 1987 roku formułuje trzy względy poszanowania, troski i chronienia „bytów tworzących widzialną naturę” (Jan Paweł II 1987, 34), do której nawiązuje Jan Paweł II w *Evangelium vitae* nr 42.

„Pierwszy взгляд polega na konieczności lepszego uświadomienia sobie, że nie można bezkarnie używać różnego rodzaju bytów, żyjących czy nieożywionych – składników naturalnych, roślin, zwierząt – w sposób dowolny, jedynie według własnych potrzeb gospodarczych. Przeciwnie, należy brać pod uwagę naturę każdego bytu oraz ich wzajemne powiązanie w uporządkowany system, którym właśnie jest kosmos. Drugi взгляд natomiast opiera się na fakcie, poniekąd bardziej jeszcze niepokojącym, ograniczenia zasobów naturalnych, z których część — jak się zwykło mówić — nie odnawia się. Używanie ich tak, jakby były niewyczerpalne, z nieograniczoną władzą, naraża na poważne niebezpieczeństwo możliwość korzystania z nich nie tylko przez obecne pokolenie, ale przede wszystkim przez przyszłe generacje. Trzeci взгляд odnosi się bezpośrednio do skutków pewnego typu rozwoju dla jakości życia w strefach uprzemysłowionych. Wiemy, że skutkiem bezpośrednim czy pośrednim uprzemysłowienia jest coraz częściej zatrucie środowiska, niosące poważne konsekwencje dla zdrowia ludności” (Jan Paweł II 1987, 34).

Obowiązek ochrony, troski i opieki nad przyrodą ożywioną, w imię wspólnoty jest zadaniem, które papież wpisuje w kształtowanie środowiska naturalnego, obszar życia wszystkich istot żywych, określając je – za swoją wcześniejszą Encykliką *Centesimus annus* – „kwestią ekologiczną”. W *Evangelium vitae* kwestia ekologiczna jest pokazana bardziej pozytywnie, wskazując na istotę i znaczenie życia przyrody ożywionej „z wszystkimi jej aspektami – od ochrony naturalnych «habitatów» różnych gatunków zwierząt i form życia po «ekologię człowieka» w ścisłym sensie; drogę do jej rozwiązania, szanującego to wielkie dobro, jakim jest życie, każde życie, wskazując zasady etyczne, jasno i stanowczo sformułowane na stronicach Biblii” (Jan Paweł II 1995, 42).

5. Zamach na życie człowieka i przyrody – zaburzenie panowania człowieka nad stworzeniem

Encyklika o *Ewangelii życia*, zanim opowie Dobrą Nowinę o życiu ludzkim, w pierwszym rozdziale zatytułowanym „Krew brata twego głośno woła ku Mnie z ziemi” zaalarmuje o największym zagrożeniu życia, w domyśle nie tylko życia ludzkiego, o śmierci, której „Bóg nie uczynił”, a która pojawiła się z powodu zawiści diabła (Rdz 3,1.4–5) i za jego pokuszeniem z powodu grzechu pierwszych rodziców (Rdz 2, 17; 3,17–19) dotyka Abla, który ginie zabity przez swojego brata Kaina (Rdz 4,8) (Jan Paweł II 1995, 7).

Wszystkie skutki grzechu – zwłaszcza cierpienie, zabijanie i śmierć – zawnieszone przez człowieka natychmiast odbiły się na niewinnym życiu wszystkich innych istot żywych. Obraz „kraju Nod” spustoszonej, martwej ziemi, „miejsca «nędzy», samotności i oddalenia od Boga” (Rdz 4,14) zamiast „ogrodu Eden”, krainy obfitości, życzliwych relacji między ludźmi i przyjaźni z Bogiem” (Rdz 2,15) dokładnie ukazuje skutki grzechu popełnionego przez Adama i zabójstwa dokonanego przez Kaina, które okazuje się do dziś nie tylko w cierpieniu, bólu i śmierci ludzi, ale w zniszczeniu, zatruciu i ograbieniu środowiska naturalnego, przede wszystkim roślin i zwierząt. Z powodu grzechu ludzkiego nie tylko Kain, ale wszystkie na początku doskonałe żywe istoty stworzone („Bóg widział, że wszystko, co uczynił było bardzo dobre” Rdz 1,31) będą „«tułaczem i zbiegiem na ziemi»” (Rdz 4,14), a niepewność i niestałość losu staną się [ich] udziałem na zawsze” (Jan Paweł II 1995, 9).

To osłabienie wartości życia, gdy „krew wylana przez ludzi nie przestanie wołać, z pokolenia na pokolenie i wołanie to przybiera wciąż nowe brzmienia i akcenty” (Jan Paweł II 1995, 10) wpływa na Ewangelię życia człowieka i Ewangelię życia pozostałych istot żywych. Choć papież nie mówi wprost o życiu biosfery, to niewątpliwie odnosi niszczące, wrogie działanie człowieka

nie tylko do jego własnego życia, ale i do życia roślin i zwierząt: „[człowiek] nie traktuje już życia jako wspaniałego daru Bożego, który został powierzony jego odpowiedzialności, aby on strzegł go z miłością i «czcił» jako rzeczywistość «świętą». Życie staje się dla niego po prostu «rzeczą», którą on uważa za swą wyłączną własność, poddającą się bez reszty jego panowaniu i wszelkim manipulacjom”. Dalej – rozróżniając rzeczy materialne, nieożywione od przyrody ożywionej, „natury”, Jan Paweł II wskazuje na główną przyczynę powstawania „kraju Nod”, świata zniszczenia i śmierci: „Nie dziwi zresztą fakt, że gdy raz wykluczy się odniesienie do Boga, znaczenie wszystkich rzeczy ulega głębokiemu zniekształceniu, a sama natura, przestając być «mater», czyli matką, zostaje sprowadzona do «materiału», którym można swobodnie manipulować” (Jan Paweł II 1995, 22).

Zaburzenie panowania człowieka nad żywym stworzeniem było przedstawione cztery lata przed *Evangelium vitae* w Encyklice *Centesimus annus* jako kwestia ekologiczna w szerszym rozumieniu skupiając się na negatywnych aspektach kryzysu ekologicznego: nadużywania, niszczenia i przekształcania ziemi przez ludzkość, nieograniczonego wykorzystania przyrody, całego stworzenia według woli człowieka, nawet szkodząc sobie: „Człowiek, opanowany pragnieniem posiadania i używania, bardziej aniżeli bycia i wzrastania, zużywa w nadmiarze i w sposób nieuporządkowany zasoby ziemi, narażając przez to także własne życie. (...) Człowiek mniema, że samowolnie może rozporządzać ziemią, podporządkowując ją bezwzględnie własnej woli, tak jakby nie miała ona własnego kształtu i wcześniejszego, wyznaczonego jej przez Boga, przeznaczenia, które człowiek, owszem, może rozwijać, lecz któremu nie może się sprzeniewierzać” (Jan Paweł II 1991, 37).

Przenosząc obraz pustyni Nod z Księgi Rodzaju na Pustynię Judzką z początku Ewangelii św. Marka można zastanowić się nad zestawieniem: tam wśród spustoszeń i śmierci nie ma roślin, nie ma zwierząt, samotnie przebywa bratobójca Kain; tu Jezus, który swoją śmiercią przywrócił życie każdemu człowiekowi, przebywa wśród zwierząt, kuszony przez szatana. Jeżeli, jak zapowiadali prorocy, dzieło zbawienia zacznie się na pustyni, to pełne pokoju przebywanie Jezusa z prawdopodobnie dzikimi zwierzętami (grecki przyimek *meta* sugeruje bliską relację Jezusa ze zwierzętami), które stanowią do dziś niebezpieczną dla ludzi część stworzenia, jest zapowiedzią czasów mesjańskich i realizacji proroctwa Izajasza 11,6–9: „wtedy wilk zamieszka wraz z barankiem, pantera z kozłędkiem razem leżeć będą, cielę i lew paść się będą społem i mały chłopiec będzie je poganiał (...)”. Kontekst spotkania Jezusa ze zwierzętami, mianowicie wezwanie do nawrócenia w Galilei, które nastąpiło zaraz po pobycie na pustyni, sugeruje związek wezwania do nawrócenia (Mk 1,15) ze zmianą relacji człowieka do zwierząt i całego środowiska naturalnego (Wilczkiewicz 2020, 116–117).

Nowy Testament zresztą otwiera dla Dobrej Nowiny roślin, zwierząt i pewnie wszystkich istot żywych, nową perspektywę: udział w dziele odkupienia, wolności i chwały: „Stworzenie z upragnieniem oczekuje objawienia się synów Bożych. Stworzenie bowiem zostało poddane marność – nie z własnej chęci, ale ze względu na Tego, który je poddał – w nadziei, że również i ono zostanie wyzwolone z niewoli zepsucia, by uczestniczyć w wolności i chwale dzieci Bożych. Wiemy przecież, że całe stworzenie aż dotąd jęczy i wzdycha w bólach rodzenia” (Rz 8,19–22). Dzięki temu jeszcze jedną racją *Evangelium vitae* przyrody ożywionej jest zbawienie i życie wieczne, do którego w jakiś sposób, pewnie tak cudowny jak stworzenie, będą w nowej ziemi i w nowym niebie przeznaczone wszystkie istoty żywe. „Musimy wysławiać życie wieczne, od którego pochodzi wszelkie inne życie. Od niego otrzymuje życie, stosownie do swojej miary, każda istota, która w jakiś sposób ma udział w życiu. To Boskie Życie, które jest ponad wszelkim innym życiem, ożywia i zachowuje życie. Każde życie i każdy proces życiowy pochodzi od tego Życia, które przerasta wszelkie życie i wszelką zasadę życia. To jemu zawdzięczają dusze swoją niezniszczalność, podobnie jak dzięki niemu żyją wszystkie zwierzęta i rośliny, w których echo życia jest słabsze” (Jan Paweł II 1995, 84).

Zakończenie

Analiza numeru 42. Encykliki *Evangelium vitae* wskazuje, że z powołania człowieka do panowania nad żywym stworzeniem wynika Dobra Nowina o życiu wszystkich istot biosfery. Nie jest to główne przesłanie encykliki, ale mimo tego, że Dobra Nowina o życiu wszystkich istot żywych jest jakby na drugim planie w encyklice o Ewangelii życia ludzkiego, to stanowi ważną część *Evangelium vitae*. Zatem, odpowiedź na pytanie, czy Dobra Nowina (Ewangelia) odnosi się tylko do życia ludzkiego, przynosi niezwykle odpowiedź: tak – można mówić również o Dobrej Nowinie o życiu istot żywych poza człowiekiem.

Ewangelia życia przyrody ożywionej w *Evangelium vitae* jest ważna z kilku powodów. Po pierwsze przez jej nowość (po raz pierwszy ogłoszona 30 lat temu), po drugie uznania, że dzieło stworzenia biosfery pochodzi od Boga i jest Jego darem dla człowieka, trzecie – ze względu na uświadomienie sobie, jak wiele jest gatunków roślin, zwierząt i innych istot żywych zagrożonych zniszczeniem przez człowieka, następnie jest ważna z racji soteriologicznych odnotowanych przez św. Pawła Apostoła – o udziale wszystkich istot żywych w dziele odkupienia człowieka i całego stworzenia (por. Rz 8,20–23) i jeszcze o ważności Dobrej Nowiny o życiu przyrody ożywionej świadczy jej aktualność, rosnące zainteresowanie ekologią integralną (Encyklika *Laudato si*, papieża Franciszka) (Franciszek 2015).

Bibliografia

- Brusiło, Jerzy. 2021. „Pytania o życie ludzkie i znaczenie Ewangelii życia Jana Pawła II”. *Teologia i Moralność*, 30(2): 9–23. DOI: 10.14746/TIM.2021.30.2.1
- Dykasteria Nauki Wiary. 2024. *Deklaracja „Dignitas infinita”*.
- Franciszek. 2015. *Encyklika „Laudato si”*.
- Hryniewicz, Wacław. 2008. „Chrześcijaństwo a świat przyrody”. *Znak*, (6)637: 29–48.
- Jan Paweł II. 1987. Encyklika „*Sollicitudo rei socialis*”.
- Jan Paweł II. 1991. *Encyklika „Centesimus annus”*.
- Jan Paweł II. 1995. *Encyklika „Evangelium vitae”*.
- Jonas, Hans. 1997. *Das Prinzip Leben, Ansätze zu einer philosophischen Biologie*. Frankfurt am M.: Suhrkamp Verlag Ag.
- Lamarche, Paul. 1990. „Hasło: Zwierzęta”. W: *Słownik teologii biblijnej*, red. Xavier Léon-Dufour, 1148–1150. Poznań: Pallottinum.
- Lemański, Janusz. 2013. *Księga Rodzaju. Rozdziały 1–11. Wstęp. Przekład z oryginału. Komentarz. Część I*. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła.
- Léon-Dufour, Xavier. 1986, *Słownik Nowego Testamentu*. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha.
- Lurker, Manfred. 1989. *Słownik obrazów i symboli biblijnych*. Poznań: Pallottinum.
- Najda, Andrzej Jacek. 2005. „Początki ekologii w Biblii”. *Studia Ecologiae et Bioethicae*, 2(2004): 143–150.
- Rad von, Gerhard. 1987. *Das erste Buch Mose. Genesis (ATD 2/4)*. Göttingen und Zürich: Vandenhoeck & Ruprecht.
- Rogowski, Roman. 1998. „Zwierzęta – nasi mniejsi bracia”. *Więź*, (7)477: 11–21.
- Schockenhoff, Eberhard. 2014. *Etyka życia. Podstawy i nowe wyzwania*. Opole: Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego.
- Synowiec, Juliusz St. 1996. *Na początku. Pradzieje biblijne: Rdz 1,1–11,9*. Wyd. II poprawione i rozszerzone. Kraków: Bratni Zew.
- Weiner, January. 1998. „Hasło: Ekologia”. W: *Encyklopedia biologiczna. Wszystkie dziedziny nauk przyrodniczych*, t. III, red. Zdzisława Otałęga i in., 127–129. Kraków: OPRES.
- Weiner, January. 2020. *Życie i ewolucja biosfery. Podręcznik ekologii ogólnej*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Wielka Encyklopedia Oxford*, red. Hilary McGlynn. 2010. Warszawa: Oxford Educational – E. M. Studio.
- Wilczkiewicz, Krzysztof. 2020. „Troska chrześcijanina o środowisko naturalne w świetle nauczania Benedykta XVI i Franciszka. Studium teologiczno-pastoralne”. Lublin-Rzeszów: Bonus Liber
- Wilson, Edward O. 2003. *Przyszłość życia*. Poznań: Zysk i S-ka.
- Zięba, Stanisław. 2016. *Życie. System biologiczny*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

JERZY BRUSIŁO – franciszkanin, dr hab. teologii, profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, dyrektor Instytutu Teologii Praktycznej Wydziału Teologicznego UPJPII w Krakowie, wykładowca etyki biotechnologii na Uniwersytecie Rolniczym im. Hugona Kołłątaja w Krakowie, krajowy duszpasterz lekarzy weterynarii; przedmioty zainteresowania: teologia pastoralna, ekologia, bioetyka.